W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., środa, 24 września 1941 r. Rok II-Nr 229 (335)



T E L E G R A M Y

VIRTUTI MILITARI DLA GEN. WAVELLA.

Londyn, 23.IX.(Pol.Radio) Gen.A.Wavell odznaczony został orderem Virtuti Militari.

Z NIEM.OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH w Polsce.

Londyn, 23.IX.(Pol.Radio) Wielki obóz koncentracyjny dla Polaków w Oświęcimiu jest przepełniony. Śród więźniów znajduje się m.i. jeden z największych artystów scen polskich St. Jaracz oraz Karol Habsburg z Żywca, płk. wojsk polskich, ożeniony z Polką.

DZIAŁALNOŚĆ LOTNIKÓW POLSKICH.

Londyn, 23.IX.(Pol.Radio). W ciągu ostatnich walk myśliwce polskie strąciły 2 samol.n-plskie i uszkodziły 4. Straty lotnictwa polskiego wyniosły dwa aparaty. Jeden z lotników polskich, który nie powrócił do bazy, podał przez radio, że po zniszczeniu jednego Messerschmitta zmuszony został do lądowania na terytorium nieprzyjacielskim.

W czerwcu br po podjęciu wielkiej ofenzywy lotniczej lotnicy polscy zestrzelili 19% ogółu zniszczonych samol. n-plskich. W lipcu - 14%, w sierpniu zaś cyfra ta wzrosła do 44%.

Wśród polskich lotników znajduje się grupa Polaków z Argentyny, która wzięła już udział w niedawnych pokazach lotniczych w W.Brytanii.

ZARZEWIE BUNTU WE FRANCJI.

Londyn, 23.IX.(R) Radio paryskie doniosło, że z rozkazu dowódcy wojsk okupacyjnych, rozstrzelanych zostało dalszych 12 zakładników francuskich w odwet za zamach w dn.16 bm. na życie żołnierza niemieckiego.

Jak dalece rząd w Vichy zależny jest od Niemców świadczy przemówienie przez radio marsz. Petaina. Marsz. Petain potępił ataki na żołnierzy niemieckich, nazywając je "zbrodniami", które należy przypisać "agentom zagranicznym ". Zapowiedział przy tym, że rząd w Vichy występować będzie jaknajsurowiej przeciwko sprawcom tego rodzaju zamachów, oraz wzywał wszystkich Francuzów w strefie okupowanej do utrzymania porządku i zaprzestania tych zamachów, w imię " utrzymania jednolitej Francji".

Przemówienie to wywołało głębokie oburzenie w kołach niezależnej opinii francuskiej, która podkreśla, że marsz. Petain nie znalazł ani słowa potępienia dla prześladowań niemieckich we Francji, i ani słowa współczucia dla ofiar prześladowań najeźdźcy.

Niemcy w obawie przed nowymi zamachami i manifestacjami w Paryżu wytoczyli na ulice miasta działa i karabiny maszynowe oraz samochody pancerne, które patrolują ulice miasta.

KRÓL JERZY II GRECKI W LONDYNIE.

Londyn, 23.IX.(Pol.Radio) Król grecki Jerzy II przybył wraz z członkami rządu do Londynu. Obecność jego uznana została za bardzo pożądaną. Ułatwi ona współpracę między rządami greckim i brytyjskim.

ZMIANA RZĄDU W IRANIE

Teheran, 23.IX.(R) Rząd prem.A. Furughi uległ gruntownej rekonstrukcji. Do gabinetu weszło 7 nowych ministrów, którzy przedstawili się już parlamentowi, - oprócz 4 członków rządu, którzy weszli do gabinetu po zaprzestaniu oporu przez Iran wobec żądań bryt.

i sow. W ten sposób z poprzednich rządów nie pozostał nikt w gabinecie irańskim.

Nowy szach wydał przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego. Parlament irański postanowił na przyszłość odbywać codziennie tylko tajne posiedzenia, raz na tydzień odbywać się będą obrady publiczne, poświęcone opracowaniu wielkich reform na które czeka cały kraj.

Na zasadzie specjalnego dekretu cały majątek osobisty dawnego szacha perskiego został skonfiskowany na rzecz państwa. Wszyscy obywatele irańscy którzy ucierpieli na skutek zarządzeń poprzednich władz mają otrzymać odszkodowanie. Skonfiskowane majątki zostaną im zwrócone.

Nowy szach ogłosił amnestję polityczną. Przystąpiono już do zwalniania z więzień przebywających tam przeciwników poprzedniego reżimu.

Opuścił Teheran konwój z personelem poselstwa włoskiego w Teheranie i pewną liczbą kobiet i dzieci. Czterech czynnych agentów włoskich zatrzymano jeszcze w stolicy Iranu. Nie wydano jeszcze zarządzeń w sprawie 350 Włochów znajdujących się jeszcze w Iranie.

Wysłane już grupy Niemców skierowane zostały statkami do Indyj, skąd przewiezione zostaną do Australii. Kilkaset kobiet i dzieci niemieckich, które mają być odesłane do Niemiec skierowano tymczasem do Tabriz. Są to rodziny Niemców osadzonych w obozach koncentracyjnych lub wysłanych już do Indyj.

Personel poselstwa niemieckiego w Teheranie udał się przez Turcję z powrotem do Niemiec. Nie zdecydowany jest jeszcze los 150 Niemców. Og. wydano już 400 Niemców Anglikom i ok. 60 Rosjanom.

Wojska rosyjskie zatrzymały kolumnę samochodów osobowych i ciężarowych - Niemców, Włochów, Węgrów, Rumunów i Bułgarów, którzy starali się dostać do Turcji.

PRZYJAZD MISJI BRYT.-AMER. DO MOSKWY.

Londyn, 23.IX.(Pol.Radio) Delegacje brytyjska i amerykańska na konferencję trzech mocarstw przybyły już do Moskwy. Przedmiotem narad moskiewskich będzie organizacja natychmiastowych dostaw sprzętu wojennego ze Stanów Zjedn.A.P. i W.Brytanii dla Rosji.

Na życzenie prem. Churchilla udaje się do Moskwy Sir C.Wilson, członek brytyjskiej organizacji lekarskiej, który złożyć ma sprawozdanie z potrzeb w zakresie pomocy lekarskiej, jaka winna być wysłana do Rosji sow.

ZATOPIENIE 5-GO STATKU AMERYKAŃSKIEGO

Londyn, 23.IX.(Pol.Radio) W ub. piątek na Atlantyku zatopiony został przez niemieckiego korsarza 5-ty statek amerykański, dawny duński frachtowiec "Pink Star" o poj.7 tys.t., przejęty niedawno przez amerykańską komisję morską.

Sekr. stanu C.Hull oświadczył, że jest zwolennikiem zasadniczej rewizji ustawy o neutralności. Sprawa ta była już podobno omawiana z członkami kongresu amerykańskiego. Ustawa o neutralności nie dozwala m.i. na uzbrojenie statków handlowych i żeglugę w strefach wojennych.

ZATOPIENIE 2 STATKÓW WŁOSKICH o łącznej poj.ok.50 tysięcy tonn.

Londyn, 23.IX.(R) Admiralicja bryt. podała do wiadomości, że w dn.18 bm. na Morzu Śródziemnym bryt. łodzie podwodne zaatakowały silnie eskortowany konwój złożony z 3 dużych włoskich statków pasażerskich. Dwa z tych statków z posiłkami dla Libii o poj. ponad 24 tys.t. każdy, zostało zatopionych, trzeci zaś poważnie uszkodzony.

PORAŻKA JAPOŃSKA W CHINACH.

Londyn, 23.IX.(Pol.Radio) Wojska japońskie poniosły duże straty podczas ofenzywy, jaką podjęły w prowincji Honan. W ciągu 5 dniowej bitwy straciły one 15 tys. żołnierzy. Walki toczyły się na froncie długości 70 km. Zaangażowanych w nich było 60 tys. żołnierzy japońskich. Ofenzywa zwrócona przeciwko stolicy tej prowincji została przez Chińczyków zatrzymana.

Amb. chiński w Londynie dr Wellington Koo oświadczył, że straty japońskie od początku wojny z Chinami wyniosły ponad milion zabitych. Około milion wojsk japońskich jest unieruchomiony na okupowanych ziemiach chińskich.

Wg doniesienia japońskiej ag. urzędowej Domei wśród wojsk rządu nankińskiego Wang Czin Weja wybuchł bunt. Zbuntowani żołnierze - w liczbie około 2 tysięcy - wymordowali pewną ilość oficerów japońskich. Incydent ten jest charakterystyczny dla nastrojów panujących w Chinach okupowanych.

OKRĘTY BRYTYJSKIE W PORTACH U.S.A.

Waszyngton, 23.IX.(R) Oprócz wspomnianych już w komunikatach okrętów brytyjskich w portach amerykańskich znajdowało się jeszcze 12 innych jednostek które już opuściły Amerykę: 3 okręty bojowe: "Resolution", "Malaya", i "Rodney", 5 okrętów pomocniczych "Canton", "Southern Prince", "Montclare", "Bulolo" i "Launia", patrolowce "Tulip" i "Clarkia", kontrtorpedowiec "Richmond" i krążownik pomocniczy "Aurania".

INAUGURACJA CODZIENNYCH AUDYCJI ŻOŁNIERSKICH W RADIO KAIR

CODZIENNE AUDYCJE ŻOŁNIERSKIE ROZPOCZEŁY SIĘ W DNIU 15 WRZEŚNIA br. NASTĘPUJĄCYM PRZEMÓWIENIEM:

" Tu Czołówka radiowa Sekcji Kulturalno Oświatowej Wojsk Polskich na Środkowym Wschodzie.

Witamy wszystkich słuchaczy daleko i blisko !

Do nadawania pierwszej audycji z nowego naszego cyklu przystępujemy z bijącem sercem.

Dzisiejszy dzień, audycja dzisiejsza jest zwrotnym punktem w robocie, którą tutaj, na dalekim od Środka Świata, od Warszawy, Południu i Wschodzie podjęła nasza Sekcja Kulturalno-Oświatowa.

Dotychczas, w ciągu ostatnich kilku miesięcy, nadawaliśmy stąd na falach średnich półgodzinne słuchowiska dwukrotnie w tygodniu - we czwartki i w niedziele. Słuchowiska na falach średnich nie docierały daleko. O krok od anteny radiowej gubiły się nasze wysiłki w przestrzeni. Pracowaliśmy tak, jak gdyby aktor ze sceny wyrzucał serdeczne słowa w pustą widownię, w mroczną widownię i wiedział, że nie odpowie mu żadnem echem uśmiechu, ani wzruszenia, ani zachęty. Pracowaliśmy, żeby tylko utrzymać zdobytą placówkę. Teraz, po wielu tygodniach starań naszej Sekcji, uzyskaliśmy możliwość nadawania codziennych- przez wszystkich siedem dni w tygodniu - audycji dziesięcio-minutowych, codzień o tej samej porze i na tej samej krótkiej fali 47,85 m.

Dziękujemy naszym angielskim przyjaciołom, którzy nam prawdziwie po przyjacielsku dopomogli. Tak jak ich wielki Churchill powiedział do narodu amerykańskiego: Dajcie nam narzędzia - pracę my wykonamy -tak niech nam wolno będzie dzisiaj podziękować przyjaciołom: daliście nam narzędzia - wykonamy pracę.

Przystępujemy do niej wzruszeni, z sercem bijącym, podnieceni tym poczuciem odpowiedzialności.

Krótkie fale w eterze, polecą ponad obozy naszych kolegów - żołnierzy, w radiowych odbiornikach zatrzepocą w tej samej chwili i pod namiotem libijskiej pustyni i w dalekiej Anglii, przenikną przez ściany polskich domów, odnajdą ukryte w piwnicach aparaty radiowe i powtarzać będą rodakom naszym, braciom naszym - nasze słowa.

Kiedy, jak pierwsza ptaków eskadra, wyleciały w powietrze pierwsze takty naszego hymnu - podaliśmy sobie wszyscy ręce. Poprzez dal i czas odległości, poprzez mrok dali i mrok czasu, ponad wszystkie góry i morza i przepaści. Aż ręce bolą, zaciskane w tej chwili - tak mocno ściskamy wasze dłonie. Bracie, któryś daleko, w Warszawie, co się już nam stała legendą, we Lwowie, co nigdy droższy nie był, niż dziś, w Krakowie, co nigdy nie był bardziej polski, niż teraz, gdy go Niemcy swastykami plugawią, w Poznaniu, który jak skała polskości nietknięta zostanie, kiedy z niej spłynie wściekła piana niemczyzny (prusactwa)burzą naniesionej - bracie, któryś daleko, gałką ukrytego odbiornika radiowego na oślep kręcąc na mój głos natrafił- i jeśli wzruszyłeś się dźwiękiem wolnego głosu polskiego, wolnych słów polskich - wiedz, że bardziej jestem niż ty wzruszony i bardziej mi, niż tobie serce bije, z przestrachu - czy zadaniu swemu sprostam.

Czy zadaniu swemu sprostamy ?

Nie wiem - nie wiemy - wiemy tylko, że żyjemy tutaj tą jedną myślą, żeby do was powrócić. Że jesteśmy światem od was oddzieleni, murami gór i głębinami mórz przegrodzeni od was, górami ludzkiej nienawiści i morzami ludzkiej zbrodni - ale sercem i duszą, ale myślą i czuciem jesteśmy w Polsce, jesteśmy z tobą.

Niema dla nas życia, niema dla nas ochoty ani nadziei, celów ani zamierzeń, niema w nas pragnień ani tęsknoty innej, oprócz tej jednej - żeby wrócić. Kiedy dzisiaj te pierwsze nasze słowa lecą do was, jest nam, jak gdyby już część naszej istoty wracała, by się z wami połączyć. Kiedy już słowa nasze trafiają do was - czy trafiają ? Czy trafią ?

Jeśli nawet dolecą na tych falach krótkich - czy trafią do waszych serc? Jak trudne zadanie rozwarło się dzisiaj przed nami.

Pomiędzy mną a tobą, pomiędzy mną, który-m się znalazł po przejściu tysięcy mil w Kairze, a tobą, który zostałeś w kraju - jest przecież coś więcej jeszcze, niż ta dalekość ogromna, te noce i dni i tygodnie drogi, te góry i te morza. Są jeszcze między nami te dwa lata, które minęły. Dwa lata wszystkich okropności, któremm ja przeszedł na obczyźnie, na tułaczce, na uchodźctwie, którem przeszedł dlatego, żem opuścił kraj - i twoje dwa lata wszystkich okropności, niedostatków i grozy wiszącej nad karkiem, dwa lata goryczy, dwa lata piekła, które przebyłeś - dlatego żeś został.

Czy moje słowa trafią do ciebie ?

Mają cię przecie szukać codziennie,

codziennie o tej samej porze i z tej stacji. Musimy opanować wzruszenie pierwszej chwili, pierwszego kontaktu i ułożyć plan naszych rozmów na całe tygodnie i miesiące.

Pomóżcie nam trafić do siebie.

Będziemy wam mówić o tem, jak z każdym dniem i z każdą chwilą mocniej wierzymy i lepiej wiemy o tem, że wygramy tę wojnę i dlaczego w to wierzymy i z czego tak dobrze to wiemy.

Będziemy mówić o tem, jak wielka rodzi się tutaj na naszych oczach przyjaźń żołnierza polskiego z żołnierzem brytyjskim, jak dobrze z sobą współżyją, jak się zgadzają z sobą, jak zaczynają się rozumieć coraz lepiej i uczyć jeden od drugiego coraz więcej i szanować wzajemnie. Jak wiele ufności pokładamy na przyszłość w tej przyjaźni dwóch narodów, które znały się dotąd tylko z mapy i z geograficznych podręczników i z politycznych pertraktacji a poznały się teraz poprostu, jak człowiek z człowiekiem, kolega z kolegą, żołnierz z żołnierzem.

Będziemy posyłać wam wiersze, które na emigracji znowu rozbłysnęły natchnieniem wielkiej wiary, wielkiej nadziei i wielkiej miłości Ojczyzny, które warto aby do was trafiły.

Będziemy was szukać piosenkami, jakie układają żołnierze maszerujący - wszystko jedno czy po piasku spalonym, czy po błotach mozolnych, drogami, czy po grudzie - byle bliżej do Polski. Byle bliżej do was.

Będziemy was wołać muzyką, na jaką nas stać i humorem, co się w duszy polskiego żołnierza zaplata z sentymentem w jedną ciągłą, rzewną i miłą melodię tęsknoty do domu.

Pomóżcie nam trafiać do siebie. Pomóżcie nam wszyscy, którzy nas usłyszycie. Podajcie nam ręce.

Będziemy się na tych krótkich falach z dalekiego Południa i Wschodu, trzymać mocno za ręce - wszyscy, kto tylko wejdzie w nasz krąg - wszyscy, daleko czy blisko, wolni, czy ciemiężeni, żołnierze, czy cywile, uchodźcy czy dygnitarze - jeden naród, jeden naród wielki i niezwalczony - wolny zawsze wolnością duszy i serca, silny w upadku najgorszym i wierzący - jak Bóg na niebie, - że co mu obca przemoc wzięła: mocą odbierze.

--ooOoo--

K R O N I K A   B R Y G A D Y

24 W R Z E S I E Ń

Dziś: N.P.Marji od wykupu niewolników.

Jutro: Ładysława z Gielniowa

Kalendarzyk historyczny:

1621 Śmierć Chodkiewicza pod Chocimem.

1940 Nieudałe przedsięwzięcie francuskie pod Dakarem.

24 w r z e s i e ń 1939

Obrona Warszawy - od g.6 rano trwa nalot - niemal nieustannie. Rzucono szczególnie dużo bomb zapalających. Zbombardowano Szpital Dzieciątka Jezus.

Obrona Polesia - Grupa gen.Kleeberga. Oddziały, które 21 września wyszły z rejonu Dywin - Borysów i przez Ratno - Piaseczno - Rudkę w dniu 24 września dotarły do rejonu Krymno - Lubochiny stoczyły po drodze szereg potyczek z uzbrojonymi bandami dywersantów.

T E M P E R A T U R A

w dniu 23.IX.o g. 7-ej w słońcu 30°C
w cieniu 26°C
o g.12-ej w słońcu 51°C
w cieniu 27°C

POLSKIE AUDYCJE ŻOŁNIERSKIE W RADIO K A I R.

We środę dnia 24 września br. nastąpi właściwa inauguracja codziennych audycji żołnierskich Sekcji Prop.Ośw. i Kult.

Przemówienie inauguracyjne przed mikrofonem wypowie Zastępca Dowódcy W.P. na Śr.Wschodzie gen.Kordian Zamorski.

Audycje nadawane są codziennie na fali 47.85 o g.18.50 - 19.

CHÓR LEGII OFIC. W R A D I O.

W dniu 25.IX.br.o g.18.50 - 19 w ramach audycji żołnierskiej śpiewać będzie Chór Legii Oficerskiej.

KONCERT CHÓRU LEGII OFICERSKIEJ W K A I R Z E

W ramach wielkiego koncertu który w dniu 25.IX.br. o g.21.15 odbędzie się w Kairze (w sali The Empire, 58 Sh.Ibrahim Pasha) śpiewać będzie Chór Legii Oficerskiej.

---0---

W tym samym dniu o g.12.30 w ramach programu angielskiego, Radio Kair nada nagrane na taśmie pieśni polskie w wykonaniu Chóru Legii Oficerskiej, "najlepszego chóru w Egipcie".

OSTATNIE WIADOMOŚCI

PO ZATOPIENIU " PINK STAR "

Nowy Jork, 23.IX.(R) Na pokładzie "Pink Star" znajdowało się 34 ludzi załogi , w tym 6 Anglików, 8 Kanadyjczyków i 1 Irlandczyk. Los ich jest nie znany. Zatopienie statku miało nastąpić na wodach Islandii.

Przed tym statkiem zatopione zostały: "Robin Moor", "Sessa", "Montana", i "Steel Seafarer".

Od chwili gdy okręty amerykańskie otrzymały rozkaz strzelania, natychmiast po zauważeniu okrętu niemieckiego lub włoskiego, nie wydarzył sie dotychczas żaden incydent zbrojny na morzu.

Ameryk. min.marynarki płk.Knox wypowiedział się publicznie na rzecz natychmiastowego unieważnienia ustawy o neutralności.

PRZYGOTOWANIA BUŁGARII DO WOJNY.

Ankara, 23.IX.(R) Korespondenci amerykańscy donoszą z Bułgarii, że zarządzono zamykanie teatrów, restauracyj i innych lokali publicznych punktualnie godz.12 w nocy. W portach nad M. Czarnym w Burgas i Warnie zarządzono całkowite zaciemnianie świateł. Wiele innych zarządzeń wskazuje na przygotowywanie się kraju do wojny.

Do Sofii przybył amb. Rzeszy w Ankarze v.Papen w drodze powrotnej z Berlina do Stambułu.

"New Jork Times" donosi, że Niemcy zwróciły się z rodzajem ukrytego ultimatum do Bułgarii, domagając się natychmiastowego przystąpienia jej do wojny przeciwko Rosji Sowieckiej. Wiadomość ta pochodząca z "godnych zaufania kół dyplomatycznych" zaznacza, że Niemcy mieli dać Bułgarii do zrozumienia, iż dokonają całkowitej okupacji kraju, jeśli żądanie ich nie zostanie przyjęte. Z tym ultymatywnym żądaniem Niemcy mieli zwrócić się do premiera bułgarskiego Filowa w ub. piątek. Podobno było ono już rozważane przez króla Borysa i rząd bułgarski tego samego dnia wieczorem.

Kraj jest niezadowolony z ustępliwości rządu bułgarskiego wobec Niemców. W jednej z miejscowości na północy Bułgarii został rozbity niemiecki pociąg z zaopatrzeniem. W Sofii uszkodzano koszary niemieckie. Spalono składy zboża zgromadzonego przez Niemców i trzy składy tytoniu, należące do armii niemieckiej. W okupowanej Tracji wieśniacy palą zbiory, aby nie wpadły w ręce niemieckie.

NACISK NIEMIECKI NA TURCJE ZAWIÓDł.

Prasa turecka rozważając ewentualność wysunięcia przez Bułgarię żądania przepuszczenia przez Dardanele okrętów bułgarskich, nabytych od Włoch, jednomyślnie wypowiada się przeciwko jego uwzględnieniu. Przepuszczenie okrętów włoskich mogłoby bowiem stać się precedensem n.p. dla rządu republiki ormiańskiej. Turcja musi bronić swego stanowiska państwa neutralnego i niewalczącego.

Tymczasem rząd turecki zwiększa swe zbrojenia. Kredyty na te cele zostały powiększone o 57 milionów f.tur.

Prasa szwajcarska twierdzi, że wobec nieustępliwego stanowiska Turcji, nacisk niemiecki nie osiągnął celu. Sprawa znajduje się obecnie na martwym punkcie. Turcja w niedługim czasie może się znaleźć w przełomowej sytuacji, w której będzie jednak musiała powziąć ważkie postanowienia.

Nie zasięgając opinii innych krajów, które podpisały konwencję w Montreux rząd turecki postanowił na przyszłość przepuszczać przez Dardanele tylko okręty państw tak bezwzględnie neutralnych, jak np... Szwajcaria.

NORMALIZACJA SYTUACJA W IRANIE.

Teheran, 23.IX.(R) Z Ankary donoszą, że członkowie poselstw niemieckiego, włoskiego, bułgarskiego, rumuńskiego i węgierskiego przybyli na granicę turecką. Władze tureckie wydały zarządzenia w sprawie przewiezienia dyplomatów państw "osi" do granicy bułgarskiej przez Ankarę i Stambuł.

Wydany w Simla komunikat oficjalny stwierdza, że nieścisłe są wiadomości, jakoby wojska sojusznicze brytyjsko-rosyjskie obsadziły Teheran, znajdują się one ciągle poza granicami miasta.

ROSJANIE WSZĘDZIE STAWIAJĄ OPÓR.

Moskwa, 23.IX.(R,Pol.Radio) Ani komunikat sow., ani niemiecki nie podają szczegółów toczących się operacyj. Komunikat sow. ogranicza się do stwierdzenia, że dn.22 bm.zacięte walki toczyły się na całym froncie. Dn.20 bm. zniszczono 100 samol.niem., kosztem 21 własnych.

Walki o wyspę Ozylię u wybrzeży estońskich trwają dalej. Zacięty opór stwierdza również komunikat niemiecki, który poza tym podaje astronomiczne cyfry strat sowieckich pod Kijowem. Sięgać one mają 50 dyw. Oczywiście jest to tylko przygotowywanie niemieckiej opinii publicznej do wiadomości o wielkich stratach poniesionych tam przez Niemców.

Pod Leningradem Rosjanie mieli podjąć nowe kontrataki i odrzucić dalej

Niemców. Gen.v.Leeb, aby przełamać opór obrony Leningradu, stosuje masowe ataki samolotów bombardujących z lotu nurkowego. Mają one dokonać tego, czego nie zdołały osiągnąć niemieckie dywizje pancerne. Fabryki w Leningradzie pracują nadal pełną parą. Skąpe wiadomości, które nadchodzą z pod Smoleńska mówią, że Rosjanie odepchnęli już Niemców na odległość około 50 km. i odzyskali 40 wsi.

Na wschód od Kijowa trwają zaciekłe walki z dywizjami gen.Reichenaua. Celem odciążenia armii otoczonych pod Kijowem i przebijających się na wschód, wojska sowieckie atakują pierścień niemiecki od zewnątrz. Główne kontrataki - także na bagnety - rozwijają się pod Połtawą, gdzie powstrzymano całkowicie dalsze posuwanie się Niemców. Straty po obu stronach były do tychczas bardzo wielkie. Rosjanie mają jednak znacznie większą łatwość w zastępowaniu ubytków. Niemcy rzucili do walki o Kijów ok.250 tys.ludzi. Mimo to można przypuszczać, że większa część wojsk rosyjskich zdołała się wycofać poza linię Dniepru, pod osłoną ognia artylerii i dział kanonierek sow. Saperzy zniszczyli wszystkie mosty pod Kijowem.

ROZPOCZĘCIE KONFERENCJI W MOSKWIE.

Moskwa, 23.IX.(R) Rozpoczęła się tu konferencja trzech mocarstw w sprawie pomocy dla Rosji sow. Przeprowadzone zostały pierwsze rozmowy między delegatami brytyjskimi i amerykańskimi, a sow.kom.spr.zagr.Mołotowem i innymi kierowniczymi osobistościami sow. przemysłu wojennego.

DZIAŁANIA LOTNICZE NA ZACHODZIE.

Londyn, 23.IX.(R) W ciągu poniedziałku bombowce bryt. dokonały lotów patrolowych u wybrzeży norweskich, niszcząc jeden wielki n-plski statek zaopatrzeniowy. Pomimo niepogody RAF bombardował wieczorem doki w Boulogne. Wszystkie samoloty powróciły do baz. Załoga jednego z bombowców bryt., którą uznano poprzedniego dnia za straconą, została wyratowana.

Samoloty n-plskie dokonały w ub.sobotę nalotu na żeglugę bryt. w Gibraltarze. Zatopiony został jeden ponton. Wszystkie inne twierdzenia n-pla o wyrządzonych stratach są przesadzone.

W nocy na poniedziałek i na wtorek naloty na W.Brytanię były nadal bardzo słabe. Nieznaczna ilość bomb zrzucona nad wschodnimi wybrzeżami wyrządziła lekkie szkody i pociągnęła za sobą w poniedziałek małą liczbę ofiar, we wtorek w nocy ofiar nie było.

SUKCESY BRYT. AKCJI PATROLOWEJ.

Kair, 23.IX.(R) W wyniku ożywionych działań patrolowych siły brytyjskie w Tobruku systematycznie powiększają strefę leżącą poza obrębem własnych linii obronnych, którą n-pl zmuszony jest co noc ewakuować.

W strefie nadgranicznej ofenzywna działalność patroli brytyjskich trwa.

RAF w nocy na 21 bm. zaatakował eskortowany wielki n-plski statek pasażerski, zrzucając na jego pokład 8 bomb, które statek unieruchomiły. Następnej nocy w tej samej strefie środkowej M.Śródziemnego zaatakowano znowu konwój n-plski.

W dniu 22 bm. dokonano nalotu na urządzenia morskie w zatoce Portolago na wyspie Leros. Zbombardowano koszary, statek zaopatrzeniowy i dok pływający.

W półn. Afryce RAF dokonał nalotów na koszary, składy i oddziały wojsk w Homs i Misurata, wywołując wielkie pożary i wyrządzając szkody. Zniszczono wiele samochodów. Poprzedniej nocy atakowano żeglugę i port w Benghazi, niszcząc jeden ze statków przy molo i uszkadzając inne urządzenia portowe. Bombardowano Barkę. Ze wszystkich tych działań nie powrócił tylko jeden samol.bryt.

KOMITET NARODOWY NIEZAL. FRANCUZÓW.

Londyn, 23.IX.(R) Gen.de Gaulle podał do wiadomości fakt utworzenia nowego Komitetu Narodowego Niezależnych Francuzów. W skład jego wchodzić będzi 8 do 9 członków, wybranych z pośród przedstawicieli ruchu na całym świecie. Skład komitetu ma być ogłoszony w najbliższych dniach. Komitet będzie miał charakter rządu tymczasowego. Nowy Komitet istnieć będzie obok utworzonej poprzednio Rady Obrony Narodowej, działającej na obszarach, gdzie Francja ma szczególne interesy, m.i. w Afryce, na Śr.Wschodzie i nad Oceanem Spokojnym. Gen.de Gaulle pozostanie na czele ruchu Niezależnych Francuzów i naczelnym dowódcą jego sił zbrojnych.

Stany Zjedn. A.P. i inne kraje będą mogły same rozstrzygnąć, czy uznają Komitet za władzę, z którą będą mogły utrzymywać stosunki, zamiast uznawać rząd w Vichy.

Komitet ten dzielić będzie z gen. de Gaulle odpowiedzialność za sprawowaną władzę. Jedynym celem politycznym jego będzie oswobodzenie Francji i jej posiadłości.

ZERWANIE STOSUNKÓW IRANU Z "OSIĄ"

Teheran, 23.IX.(R) Rząd irański odwołał swych przedstawicieli dyplomatycznych z Niemiec, Włoch i Rumunii. Krok ten interpretowany jest jako zapowiedź ostatecznego zerwania stosunków dyplomatycznych ze wszystkimi państwami "osi".